Piątek 22.05.2020r.

**1. Rozmowa na temat słowa *serce*.**

*− Czym jest serce?*

Serce jest mięśniem wielkości pięści. Jego szersza część skierowana jest ku górze, węższa

ku dołowi. Dzięki sercu w naszym ciele może krążyć krew.

*− Do czego ludziom potrzebne jest serce?*

*− Czy tylko ludzie maj*ą *serca?*

*− Czy znacie jakieś przysłowia o sercu?*

Np.:

*Co w sercu to na języku.*

*Czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal.*

*Serce nie sługa, nie zna co to pany.*

**2. Wykonanie karty pracy s. 52-53**

***3.* Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Festyn*.**

**Rozmowa na temat festynu.**

*− Co to jest festyn?*

*− Z jakiej okazji organizuje się festyn?*

*Na rodzinny festyn do przedszkola Ady przyszło wiele rodzin, między innymi mama i tata Ady oraz Olek. „Święto rodziców” okazało się dobrym pomysłem i okazją do wspólnej zabawy. Całe przedszkole było udekorowane obrazkami namalowanymi przez dzieci oraz kwiatami. W ogródku*

*postawiono dodatkowe ławki, leżaki i miękkie pufy do siedzenia. Dzieci wymyśliły wiele śmiesznych konkurencji, w których brali udział dorośli. Zaczęło się od zagadek, potem były zawody w podrzucaniu piłki głową, co okazało się ulubionym zajęciem niektórych tatusiów. Przedszkolaki zorganizowały pokaz puszczania baniek mydlanych, które wirowały w powietrzu, mieniąc się wszystkimi kolorami tęczy. Najwięcej śmiechu wywołała ogromna bańka, która osiadła na nosie jednego z rodziców – minęło sporo czasu, zanim pękła! Tata Ady i Olka wygrał konkurs w skakaniu na jednej nodze dookoła karuzeli i chociaż w trakcie spadł mu lewy but, nie poddawał się do końca.*

*– Brawo! – krzyczała Ada.*

*– Tato! Tato! – dopingował Olek.*

*Następnie odbył się konkurs drużynowy z udziałem dorosłych i dzieci. Liczyły się zręczność i refleks.*

*Każdy rodzic otrzymał plastikową butelkę, a zadaniem dzieci było jak najszybsze napełnienie jej wodą i zakręcenie. Ach, ile było przy tym radości! Wszyscy się nawzajem pooblewali, jakby to był*

*śmigus-dyngus. Na szczęście pogoda była wspaniała i słońce szybko wysuszyło zmoczone ubrania.*

*Mama Ady i Olka zajęła pierwsze miejsce w konkursie nadmuchiwania balonów. W ciągu minuty nadmuchała aż trzy i nawet zdążyła je zawiązać na supeł. Nagle rozległo się potężne trrrach! To jeden z balonów pękł i wystraszył siedzące na dachu gołębie.*

*– Myślałem, że wystrzeliłaś z armaty! – zażartował tata.*

*– To dlatego, że kiedyś grałam na trąbce i mam silne płuca – wyjaśniła mama.*

*Później odbył się konkurs na rodzinne śpiewanie piosenek. Och! Nie każdy potrafi śpiewać. Niektórzy bardzo fałszowali, ale zupełnie się tym nie przejmowali. Przecież wcale nie trzeba być*

*najlepszym we wszystkim. Najważniejsze to umieć się śmiać nawet z samego siebie. Jednak najwięcej radości wywołały wyścigi z surowym jajkiem trzymanym na łyżce. Dorośli starali się zachować równowagę w czasie biegu, a dzieci piszczały z emocji! Bum! Jajko już leżało na ziemi. Bach! Drugie jajko wylądowało na bucie jednego z ojców.*

*– Cały trawnik zamienił się w jajecznicę! – zachichotał Olek.*

*– To są jajka sadzone – stwierdziła Ada.*

*Zwycięzcy w różnych konkurencjach otrzymali nagrody zrobione przez dzieci: papierowe*

*sowy z przyklejonymi ruchomymi oczami, świeczki ozdobione suszonymi kwiatkami lub muszelkami, kamienie pomalowane jak biedronki i zakładki do książek. Każdy, kto zgłodniał, mógł się poczęstować pysznym ciastem i owocami, ale najsmaczniejsze okazały się owsiane ciasteczka, które przedszkolaki upiekły razem z paniami kucharkami. Na zakończenie rodzinnego festynu dzieci przygotowały część artystyczną, a Ada wyrecytowała wierszyk:*

*Gdy na Księżyc się wybiorę,*

*to spakuję do walizki*

*moją mamę oraz tatę,*

*bo nie mogę zabrać wszystkich.*

*Z mamą będę liczyć gwiazdy*

*i rysować złote słońce,*

*z tatą zrobię prawo jazdy*

*na talerze latające.*

*Na Księżycu dom postawię*

*i dla mamy kwiat w ogrodzie,*

*tacie gwiezdną dam golarkę,*

*by się mógł ogolić co dzień.*

*Więc, gdy lecieć chcesz w nieznane,*

*zabierz tatę oraz mamę!*

*Ada otrzymała wielkie brawa, a potem rozpoczęła się loteria. W losowaniu nagrody głównej*

*wzięli udział wszyscy zaproszeni goście. Każdy chciał wygrać, ale przecież to niemożliwe, żeby*

*wygrali wszyscy. Dzieci trzymały kciuki i czekały, aż pani dyrektor odczyta zwycięski numer.*

*– Wygrywa los z numerem 1865!*

*– Hura! To nasz! – krzyknął uradowany Olek.*

*– Mamy szczęście! – pisnęła Ada.*

*Nagrodą główną były bilety do teatru dla całej rodziny. Pozostali uczestnicy wylosowali nagrody*

*pocieszenia w postaci książek.*

*– Trzeba to uczcić! – zaproponowała mama.*

*– Tylko nie każcie mi już dzisiaj skakać na jednej nodze! – zaśmiał się tata.*

*Tego dnia Ada i Olek byli bardzo dumni ze swoich rodziców. Chociaż są dorośli, mają wspaniałe*

*poczucie humoru i można się z nimi świetnie bawić.*

**Rozmowa na temat opowiadania.**

*− Z jakiej okazji odbywał się festyn w przedszkolu Ady?*

*− Kto z rodziny Ady przybył na festyn?*

*− Jaki konkurs wygrał tata Olka i Ady?*

*− Na czym polegał konkurs drużynowy – dorośli z dziećmi?*

*− W jakim konkursie mama Olka i Ady zajęła pierwsze miejsce?*

*− Jakie inne konkursy odbyły się jeszcze podczas festynu?*

*− Jakie nagrody przygotowały dzieci?*

*− Czym częstowali się goście?*

*− O kim Ada recytowała wiersz?*

*− Czym zakończył się festyn?*

**4. Ćwiczenia i zabawy Metodą Ruchu Rozwiajjącego W. Sherborne**

**„Bajka o moim ciele”** – wszyscy znajdują się w pozycji siedzącej i nazywają różne części ciała i jednocześnie wykonując konkretny ruch:

- poznajemy swoje rączki,

- rączki witają się z nóżkami, dotykamy swoje stopy,

- paluszki spacerują dalej i spotykają kolanka,

- po kolankach mamy brzuszek, głaszczemy i masujemy,

- idą paluszki dalej i witają się z szyjką, kręcimy szyjką raz w jedna, raz w drugą stronę,

- po szyi poznają paluszki buźkę, dotykają oczka, nos – liczą dziurki w nosie, dotykają brodę,

- paluszki – wędrowniczki głaszczą włosy i spotykają uszy, liczą uszy.

- poprawianie fryzury.

**Zabawa pt. ,,Jak najwyżej’**. Wszyscy leżą na plecach ,,w rozsypce” na podłodze. Sięganie rękoma i nogami ,, do sufitu”, wyciąganie ich jak najwyżej, naśladowanie ruchem dłoni gestu wkręcanie żarówek.

**,,Koncert - gra na plecach”** – jedno dziecko klęczy na podłodze obok leżącego dziecka (dziecko leży na brzuchu na podłodze). Dziecko klęczące gra palcami na plecach dziecka leżącego. Najpierw lekko uderzając opuszkami palców, potem coraz mocniej, a następnie kantami dłoni, pięściami i całymi dłońmi. W trakcie wykonywania ćwiczeń należy zmieniać siłę i ryty uderzeń. Po chwili należy dokonać zmiany ról.

**„Naleśniki”,** czyli rolowanie po podłodze – jedno dziecko klęczy na podłodze przy leżącym na plechach obok dziecku, które ma wyciągnięte ręce w tył ( za głową). Dziecko klęczące stara się powoli i lekko obrócić (przetoczyć) dziecko na brzuch.